

tygodniowy przegląd wydarzeń

Rok II

Piątek dnia 8 grudnia

Nr. 33/35/

LIBIA Po kilkudniowej przerwie w działaniach na froncie Cyrenaiki, które poprzedziły pewne sukcesy Niem. uwięzione ponownym odcięciem Tobruku, pod koniec tygodnia Anglicy zwiększyli nacisk na wojska Osy. Cały ciężar walk w dalszym ciągu leży w rejonie Tobruku. Teren pograniczny aż po Tobruk jest obecnie oczyszczany z resztek oddziałów nieprzychylnych. Tysiące jeńców niemieckich przybywają wciąż na tyły wojsk imperialnych. Zwiększone akty noszące nieprzychylnie przynosi mu b. duże straty. I tak np.: w ubiegłym piątek straty Osy wyniosły 7% samolotów na 6 angielskich. Ciężkie niepowodzenia ang. uległy tłumaczyć determinację Niemców w akcji mającej na celu wygranie się z klęskami angielskich. Mimo tego jednak Anglicy, którzy od początku dążyli do całkowitego zniszczenia nieprzychylnego potencjału wojennego w Libii, z całą konsekwencją doprowadzają swój plan do skutku.

FRONT WSCHODNI. W swym posiedzeniu za pobitym nieprzyjacielem Timoszenko przekroczył już rzekę Mius na zachód od Taganrogu. Niemcy, którzy zamierzali stawiać główny opór na tej umocnionej pozycji, po krótkich walkach zostali zmuszeni do wycofania się. Część straż tyłowych, która nie odwykała dość szybko wycofać się, została otoczona w rej. Taganrogu. Rosyjskie uderzenia rozwijające się wzdłuż Morza Azowskiego i od Stalina w kierunku na Mariupol, stwarzają bezpośrednią groźbę dla tego miast. Posiłki, które Niemcy zdołali z innych oddziałów frontu, a zwłaszcza z Krymu nie wplynęły bynajmniej na powstrzymanie ofensywy rosyjskiej. Straty Niemców, zwłaszcza w materiale wojennym, który w bezładnej ucioczce porzucają, są olbrzymie. Mimo, że sytuacja pod Moskwą jest nadal poważna, to jednak w ostatnich dniach armie rosyjskie przez wielkie kontrataki zdołały odebrać szereg ważnych pozycji, zwłaszcza na obydwóch skrajach tego frontu. I tutaj również straty nieprzyjacielskie są b. znaczne. W rejonach Sewastopola, Leningradu i na froncie północnym sytuacja utrzymuje się bez większych zmian. Gen. Sikorski po 3-dniowym pobyciu w Kuibiszewie udał się do Moskwy, gdzie odbył na Kremlu konferencję ze Stalinem. Jej rezultatem jest podpisanie wspólnej polsko-sowieckiej deklaracji, zawartej w 5 punktach: 1/ Imperializm niemiecki jest groźbą dla całej ludzkości, dlatego nie może być z nim żadnego kompromisu, i musi zostać całkowicie wyeliminowany. 2/ Oba narody rosyjski i polski udzielą sobie wzajemnej pomocy w dobie wojny, choć za ich stosunków w dobie pokoju będzie współpracą, przyjaźnią i wzajemne poszanowanie praw. 3/ Celem obu narodów po wojnie będzie zapewnienie trwałego pokoju. Przemawiając we czwartek przez moskiewskie radio, gen. Sikorski wyraził uznanie dla czerwonej armii i jej wodza, Stalina. Stwierdził on następnie, że czerwona armia zżymała całkowicie impet niemieckiego uderzenia. Wobec o stosunkach polsko-rosyjskich, gen. Sikorski powiedział, że Związek Sowiecki uświadomił sobie, że silna Polska jest konieczna dla zachowania równowagi politycznej w przyszłej Europie. Podczas konferencji moskiewskiej gen. Sikorski uzyskał zezwolenie od Stalina na utworzenie armii polskiej przeważającej kilkakrotnie obecnie siłę dwóch Cywizyj. Sprawa zaś wszystkich Pola-

ków w ZSRR będzie uregulowane w ten sposób, że zostaną oni przeniesieni w cieplejsze okolice kraju, do pokudniczej Rosji i zapewniona im będzie opieka rządu rosyjskiego.

ANGLIA. Z braku odpowiedzi na notę Wielkiej Brytanii do Finlandii, Węgier, i Rumunii, domagającej się zaprzestania działań wojennych przeciw Rosji, rząd angielski oświadczył, że od godz. 24-tej 6 bm. to jest od soboty, Wielka Brytania pozostaje w stanie wojny z tymi państwami, a po wojnie będą one traktowane jako pokonane. Równocześnie rząd Stanów Zjedn. zarządził sekwestr wszystkich statków fińskich przebywających w portach USA. W nocy z dnia 30 listopada na pierwszego grudnia północno-zachodnie tereny Rzeszy przeżyły wielki nalot Królewskiego Lotnictwa angielskiego. Głównymi obiektami bombardowanymi tej nocy były Hamburg, Emden, Bremenshaven, Wilhelmshaven, Breme i Lubeke. Z operacji tych było powróciło 19 maszyn. W ciągu tygodnia RAF bombardował głównie kraje okupowane.

KRAJE OKUPOWANE. W toku działań serbskich wojsk partyzanckich, które obecnie panują nad 1/3 częścią kraju, zostały odparte ataki niemieckich i włoskich dywizyj pancernych na miasto Rudnik. 300 żołnierzy nieprzyjacielskich zginęło. Gen. Putniković, jugosłowiański zdrajca, został skazany przez sąd wojenny wojsk partyzanckich pułk. Michailowicza, na karę śmierci. Wyrok wykonano. Zdrajca ten dostał się do niewoli patriotów, w czasie bitwy w dolinie rzeki Mirawa. W Paryżu dokonano nowych trzech zamachów na oficerów niemieckich. Gubernator miasta grozi surowymi represjami.

U.S.A. Rozmowy amerykańsko-japońskie nie dały dotychczas żadnych rezultatów. W związku z niezadowolającą odpowiedzią Japonii na notę USA, prez. Roosevelt wysłał odręczne pismo do cesarza Japonii. Tymczasem dochodzą wiadomości o obustronnych przygotowaniach wojennych. Stwierdzono przytym, że siły japońskie w Indochinach wynoszą już 125 tys. ludzi a silne eskadry floty japońskiej w kierunku Zat. Siamskiej. Prez. Roosevelt rozciągnął działanie pomocy dla walczących demokracji także na Turcję i Boliwię. Turcja, która dotychczas płaciła za amer. sprzęt woj. będzie go teraz dostawać w formie pożyczki. Nowy 4-motorowy bombowiec amer. zdobył nowy rekord przelotu nad Atlantykiem w ciągu 8 godz. 23 min.

OSTATNIE WIADOMOŚCI. WOJNA NA PACYFIKU. Wskutek niesprovokowanego napaadu jap. na bazy amer. i angielskie na Pacyfiku, o godz. 7-ej wieczorem między Japonią z jednej, a USA, Imperium Brytyjskim i Indiami Holenderskimi z drugiej strony, zaistniał stan wojny. Słowna kwatery jap. oficjalnie ogłosiła stan wojenny dopiero dzisiaj o godz. 8-tej rano. Z poł.-amerykańskich państw pierwsza Costarica wypowiedziała Japonii wojnę. Marazie brak wiadomości o stanowisku Rosji i Siamu. Napaść jap. rozpoczęła się w chwili, kiedy rozmowy amer.-japońskie były w pełnym toku i w chwili, gdy min. Spraw Zagr. USA Cordell Hull proponował wysłannikom jap. pakt nieagresji wszystkich państw na Dalekim Wsch. Działania wojenne rozpoczęła japońska flota i lotnictwo. Flota wysadziła desant na pd.,-wsch. wybrzeżu angielskiej posiadłości malajskich. Desant ten został wyparty. Lotnictwo jap. zaatakowało z lotniskowców w Singapurze i bazy na wyspach Hawajskich. Flota am. natychmiast wyruszyła do akcji ścigając i lotniskowce

tak wyparty. Lotnictwo jap. zaatakowało z lotniskowców w Singapurze i bazy na wyspach Hawajskich. Flota am. natychmiast wyruszyła do akcji ścigając i lotniskowce